

Schwann, Stanisław

"Din istoria medicinei rominesti si universale", pod red. V. L. Bologi, Bucuresti 1962 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/1, 92-97

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ryciny zaczerpniętej z niemieckiego dzieła Agricoli *De re metallica* nie był na pewno najszcześliwszy.

Powyższe niedociągnięcia nie przekreślają wartości książki B. Orłowskiego. Warto jednak, aby przy ewentualnym nowym wydaniu tej ciekawej i potrzebnej pracy autor staranniej wykorzystał zarówno opracowania syntetyczne z historii poszczególnych gałęzi techniki, jak i artykuły zawarte w czasopismach naukowo-technicznych.

Jerzy Piaskowski

Din istoria medicinei rominesti si universale. Pod redakcją prof. V. L. Bologi. Editura Academiei Republicii Populare Romine, Bucuresti 1962, s. 521.

Rumuńska szkoła historii medycyny pod kierunkiem jej seniora prof. V. Bologi z Cluj odznacza się dużą aktywnością naukową. Znane są jej wystąpienia z licznymi referatami naukowymi na międzynarodowych zjazdach historii medycyny (m.in. w Montpellier, Dubrowniku i Warszawie). Liczne są też monografie wydawane w bardzo dobrej szacie graficznej, a nie posiadają natomiast Rumuni czasopisma poświęconego czy to historii nauki, czy historii medycyny. Brak ten zastępują jednak, przynajmniej w zakresie historii medycyny, wydawane w różnych odstępach czasu pokaźne jednotomowe zbiory artykułów i komunikatów naukowych.

Pierwszy zbiór *Contributii la istoria medicinei (Przyczynki do historii medycyny)* został wydany w 1955 r. przez zespół prof. Bologi. Następny tom, wydany w 1957 r. przez Ośrodek Organizacji Służby Zdrowia i Historii Medycyny w Bukareszcie, nosi tytuł *Istoria medicinei — studii si cercetari (Historia medycyny — studia i badania)*. Redaktorami jego byli G. Barbu, G. Bratescu i W. Manoliu przy wydatnej współpracy prof. Bologi¹.

Kolejny tom prac z historii medycyny, wydany przez rumuńską Akademię Nauk jesienią 1962 r. pod redakcją prof. Bologi, nosi tytuł *Z istorii medycyny rumuńskie i światowej*. Jest to okazały, duży tom o objętości ok. 44 arkuszy, zawierający 42 prace ułożone chronologicznie od okresu wczesnodziejowego do czasów najnowszych. Prace te są dowodem rozwoju rumuńskiej historiografii medycyny w ostatnich latach. Szczególnie widoczny jest w nich nacisk na wyłonienie z przeszłości osób i wydarzeń dających świadectwo postępowi nauki medycznej na ziemiach rumuńskich.

Do dziejów paleomedycyny należą prace M. Constantinescu i towarzyszy oraz I. G. Russu i towarzyszy. Pierwsza dotyczy próby trepanacji czaszki dokonanej w epoce brązu, a znanej ze znalezisk w pobliżu miasta Cîmpolung-Muscel, druga — znalezisk w śródmieściu Cluj, z wczesnego okresu żelaza. Autorzy, obok anatomicznego opisu kości ludzkich zwracają też uwagę na tamże znalezione kości końskie, które — według ich interpretacji — były używane jako łyżwy, na co wskazuje możliwość ich przymocowania do nóg.

Medycyną klasyczną zajmują się 4 prace. C. Sandulescu szeroko rozważa ujęcie zawodu lekarskiego w zbiorze Hipokratesa. Dochodzi on do wniosku, że nadszedł czas i możliwości ustalenia tych tez hipokratesowskich, które stanowią trwałą zdobycz medycyny, a których poznanie powinno należeć do obowiązków każdego lekarza. Opierając się na szczegółowej analizie *Fajdrosa* Platona, I. Bianu zastanawia się

¹ Por. moje recenzje z obu tomów w „Archiwum Historii Medycyny“, nr 1—2/1957 i nr 3/1957.

nad materializmem i dialektyką szkoły hipokratesowskiej. Autor dochodzi do wniosku, że szkoła ta nie tylko reprezentuje „żywiolowy materializm“ starej Grecji (jak to określał Engels), lecz posiada własną, aczkolwiek bardzo elementarną i nie-dojrzałą, ale tym niemniej materialistyczną i dialektyczną, koncepcję filozoficzną.

Prof. Bologa zajął się tematem zawsze żywym i interesującym dla Rumunów — osobą Owidiusza, który, jak wiadomo, długie lata przebywał na zesłaniu nad Morzem Czarnym w Tomis, dzisiejszej Konstancy. Artykuł nosi tytuł *Marginalia jatro-historyczne do dzieł poetyckich Owidiusza*. W oparciu o fragmenty z dzieł poety rzymskiego przedstawia autor próbę analizy jego opisów spraw medycznych (np. opisu zatrucia strzał przez dawnych mieszkańców dzisiejszej Rumunii przy pomocy żółci ze żmij). Tego samego okresu dotyczy praca M. Rusu o postaciach Eskulapa na naczyńkach z *terra sigillata* odnalezionych na terenie dawnej Dacji. Takich naczyń, pochodzących z oficyny w Lezoux w dawnej Galii, odnaleziono dotychczas w ogóle 23, z czego 3 w Rumunii.

Serię prac z dziejów medycyny okresu feudalizmu rozpoczyna artykuł V. Manoliu o tzw. *bolnicy* (tj. szpitala) z Vodicy. Autor poddaje w wątpliwość dotychczasowe mniemanie o powstaniu w tej miejscowości pierwszego szpitala w księstwach naddunajskich wraz z założeniem tu pierwszego na tych ziemiach klasztoru w 1374 r. W Rumunii określano bowiem wówczas nazwą *bolnicy* raczej miejsca, w których składano czaszki przy wykopywaniu grobów. Szpitale przyklasztorne zaś powstają na terenie księstw naddunajskich znacznie później, bo dopiero w XVIII w. (np. szpital Coltea w Bukareszcie).

S. Izsák, bliski współpracownik prof. Bologi w Zakładzie Historii Medycyny w Cluj, jest autorem pracy o wczesnym okresie rozwoju szpitalnictwa w tym mieście. Pierwszym dokumentem dotyczącym szpitala w Siedmiogrodzie jest dokument z 1061 r. stwierdzający istnienie szpitala, przy klasztorze benedyktynów w miejscowości Manastur, obecnie przedmieściu Cluju. W XIII w. zaś dokumenty stwierdzają istnienie „od wielu lat“ szpitala miejskiego w Sibiu, a także w Bistricy. Autor przytacza dość liczne dokumenty z różnych wieków mówiące o istnieniu w Cluj szpitali, najczęściej przyklasztornych. Aż do założenia w 1818 r. dużego szpitala publicznego (tzw. Caroliny), były to jednak szpitale bardzo małe lub o krótkotrwałej działalności.

Inna praca dotyczy początków apteki miejskiej w Braszowie (autorzy G. Barbu i A. Huttmann). Pierwsze wieści o tej aptece pochodzą z 1512 r. i autorzy przedstawiają jej rozwój aż do końca XVII w.

Przedstawiciel francuskiego dworu na koronacji Henryka Walezego, Jean de Saulx, wicehrabia de Tavanés, wracał z Polski przez Konstantynopol i odwiedził przy tej okazji Bukareszt. Notatka jego o pewnym sposobie leczenia ran stosowanym na Wołoszczyźnie jest przedmiotem krótkiego komunikatu P. I. Cernovodeanu. Interesujące informacje o poziomie wiedzy cyrulickiej w Siedmiogrodzie w XVI w. daje inwentarz majątku cyrulika Egidiusza z Cluj sporządzony po jego śmierci w 1589 r. Inwentarz ten jest przedmiotem badań S. Goldenberga, a zwłaszcza jego część zatytułowana *Przyrządy cyrulickie*, w których skład wchodzi książki, przyrządy chirurgiczne i cyrulickie oraz leki.

V. Sahleanu zajmuje się znaczeniem dzieł Kartezjusza, a głównie *Rozprawy o metodzie*, dla nauk medyczno-biologicznych, przy czym dochodzi do wniosku, że wpływ tych dzieł był na pewno korzystny i skierowany ku postępowi. Jest to okazja, aby raz jeszcze potwierdzić tezę o korzystnych wynikach obustronnych wpływów filozofów i biologów. Na dworach rumuńskich gospodarów działali lekarze najrozmaitszych narodowości, przedstawiciele medycyny tak zachodniej, jak i wschodniej. Do ciekawszych postaci należy Jakub Pylarino, kefalończyk, lekarz nadworny w Bukareszcie w latach 1684—1687 i 1694—1698. Postaci tej poświęcony

jest artykuł N. Vatamanu. Dając opis działalności Pylarina na dworze hospodarskim, autor zajmuje się też dosyć szczegółowo i jego nadzwyczaj ciekawą pracą o szczepieniu ospy *Nova et tuta variolas*, wydaną w Wenecji w 1715 r.

Epidemie, które grasowały w XVIII w. na terenie Banatu, zostały przedstawione przez I. Stitzla. Epidemie te szerzyły się głównie wśród kolonistów Szwabów osadzanych na tej ziemi przez rząd wiedeński. Choroba nosiła nazwę „tyfusu kolonistów“, a był to tyfus plamisty.

Pierwszym szpitalem, powstałym w Bukareszcie w pierwszych latach XVIII w., był szpital Coltea. N. Vatamanu zwraca uwagę na to, że organizacja jego skopioną była z Ospedale di S. Lazzaro e Mendicanti w Wenecji. Dalsze dzieje tego szpitala w pierwszej połowie XVIII w. przedstawia C. Serban. Szpital pracował zgodnie z intencją fundatora, Michała Cantacuzino. Autor stwierdza, że nie był to tradycyjny szpital przyklasztorny, a raczej szpital miejski taki, jakie istniały w tym czasie w krajach zachodnioeuropejskich.

I. Spielmann i K. I. Lázár zajmują się dziełami lekarza siedmiogrodzkiego Istvan Matyusa (1725—1802), odnajdując w nich pierwsze opracowania dotyczące higieny w literaturze medycznej, powstałej na ziemiach dzisiejszej Rumunii. W *Dietetyce* zaś Matyusa, a zwłaszcza w jej rozszerzonym 6-tomowym wydaniu z lat 1787—1793, znajdują się — obok problemów higienicznych — skromne informacje o chorobach zawodowych, a szczególnie o zatruciu tlenkiem i dwutlenkiem węgla. T. Ghitan i C. Știrbu omawiają projekty budowy małych szpitali dla górników kopalni miedzi i złota, założone w 1786 r. w administracji kopalń na północy Siedmiogrodu przez lekarza Etienne. Chodziło o hospitalizację 2000 chorych na schorzenia weneryczne i szkorbut. Autorzy widzą w tej nagłej trosce o zdrowie robotników konsekwencje powstania chłopskiego z 1784 r. Opieki medycznej nad robotnikami dotyczy też artykuł C. Știrbu i T. Ghitan o działalności innego lekarza siedmiogrodzkiego Ioan Piuriu Molnara (1749—1815), który cieszył się wielką sławą jako okulista. Przeprowadził on w latach 1785—1789 kilka zabiegów oftalmologicznych na górnikach z okolic Zlatna i Dej.

G. Barbu zajmuje się działalnością szpitala dla zadżumionych w Dudestach, w pobliżu Bukaresztu, założonym w 1796 r. z polecenia księcia Moruziego. Szpital odegrał dużą rolę w okresach nasilenia epidemii dżumy w latach 1812—1813 i 1822—1828, a w 1831 r. hospitalizowano tam wielu chorych na cholereę. W 1835 r. zamieniono szpital na więzienie, a w 1851 r. powstał tam szpital, który przestał istnieć ok. 1860 r.

P. Pruteanu podaje dużą ilość danych biograficznych o lekarzach działających w Mołdawii przed 1831 r. Pierwszym lekarzem działającym w Mołdawii, wymienionym przez dokumenty, jest Cataneo, Włoch, lekarz na dworze księżęcym w 1465 r., ale dopiero za panowania Bohdana, syna Stefana Wielkiego, powstaje stały urząd lekarza nadwornego w Mołdawii. Zajmowali ten urząd Włosi lub Sasi z Siedmiogrodu, w XVII w. spotykamy dosyć często Greków, a w XIX w. — Francuzów. Dokładniejsze dane biograficzne zostały skrzętnie zebrane o lekarzach pracujących w XVIII w. Wśród kilkudziesięciu nazwisk znajduje się kilka polskich, lub też za takie przez źródła lub autora uważanych. Tak np. Polakiem miał być Jan Tybulcze, urodzony we Lwowie, a przybyły do Mołdawii w 1818 r. Praktykował on w Botoszanach. Adolf Barder, urodzony w Stanisławowie ok. 1810 r., przybył do Mołdawii ok. 1826 r. Jak się później okazało, nie mógł on przedstawić dyplomu lekarza i został uznany za felczera.

Na marginesie ogłoszonego w 1958 r. rumuńskiego tłumaczenia dzieła Harveya o krążeniu krwi i ruchach serca V. Cindea i P. Harnagea piszą o rozprzestrzenieniu się nauki Harveya w księstwach rumuńskich. Wieści o nowym odkryciu dotarły tu przez lekarza A. Mavrocordato, spokrewnionego z magnaterią rumuńską, autora

działa *Pneumaticum instrumentum circulandi sanguinis* (Bologna 1664). Pierwsze opracowanie na temat teorii Harveya w języku rumuńskim ukazało się w 1826 r. jako tłumaczenie pracy greckiej Nikodema Argirotę. Autorem komentarza był Antim Gazis, nieznanym natomiast jest tłumacz, którego zasługą było wynalezienie terminologii anatomicznej.

C. Simionescu przedstawia nieznaną próbę zorganizowania w Bukareszcie w 1832 r. pierwszej uczelni chirurgiczno-weterynaryjnej. Przechował się jej schemat organizacyjny. Nieznane są powody nieudania się tej inicjatywy.

Hodowla i handel pijawek są przedmiotem artykułu G. Potry. Księstwa nadnauńskie stają się ok. 1830 r. głównym rynkiem zaopatrzenia w pijawki Europy Środkowej. W jeziorach nad Morzem Czarnym i Dunajem hodowano je na dużą skalę. Ogromny eksport pijawek wkrótce doprowadził nie tylko do poważnego wzrostu cen na nie na rynku krajowym, ale wręcz do braku ich na tym rynku. Sytuacja ta powoduje wydanie zakazu wywozu pijawek. Autor opisuje próby omijania zakazu przez przemyt czy drogą uzyskiwania zezwoleń na fikcyjny tranzyt tego towaru przez księstwa. Autor zajmuje się poza tym organizacją stale niedostatecznego mimo zakazu wywozu zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Problem przestaje być palący dopiero po 1839 r., kiedy zaczyna raptownie maleć lecznicze stosowanie pijawek.

O pierwszych rumuńskich podręcznikach medycznych pisze I. F. Georgescu. Wprawdzie powołanie do życia w 1856 r. Szkoły Chirurgicznej, a w rok później — Szkoły Medycznej, spowodowało wydawanie licznych podręczników, to jednakże tylko nieliczne z nich były oryginalne, podczas gdy inne były tłumaczeniami lub wręcz plagiatami. Do prac oryginalnych należały: bardzo ciekawy *Traktat higieny publicznej i policji sanitarnej* Felixa z 1870 r. i *Elementy farmakologii* Z. Petrescu (część I z 1870 r.). Dopiero otwarcie wydziałów medycznych w Bukareszcie (1869 r.) i Jassach (1879 r.) spowoduje masowe pojawienie się oryginalnych podręczników medycznych w języku rumuńskim i pisanych przez autorów rumuńskich.

O losach postępowego lekarza Mikołaja Ganescu (1808—1875) pisze G. Barbu. Uzyskawszy w 1831 r. stypendium na studia medyczne, studiował on w Charkowie, a potem w Moskwie, skąd w 1838 r. przywiózł dyplom i rewolucyjne zapatrywania. W 1840 r. bierze udział w ruchu, który miał obalić księcia i wprowadzić republikę. Tylko szacunek dla tytułu i zawodu chroni go wtedy przed więzieniem. Od 1843 r. zaczyna Ganescu stale pisać w „*Invatatorul Satului*” („*Nauczytel Wsi*”), czasopiśmie dla ludności wiejskiej. W 1848 r. bierze udział w rewolucji, a po jej upadku wycofuje się na głęboką prowincję. W 1861 r. przenosi się do Siedmiogrodu, do Brassowa, gdzie umiera.

O działalności rewolucyjnej lekarza pochodzenia polskiego, Mikołaja Roszkowskiego, pisze V. Manoliu. Ojciec Mikołaja, Franciszek, pochodzący ze szlachty grodzieńskiej, osiadł przed 1840 r. w Krajowie, po odbyciu służby w armii carskiej w stopniu majora, i tu ożenił się z Rumunką, Sevasticą Haralambie. Najmłodszym ich synem, urodzonym w 1840 r., był Mikołaj. Wysłany do Rosji na studia wojskowe, za udział w nabożeństwie żałobnym za straconych w Warszawie za działalność rewolucyjną 2 oficerów carskich, zostaje aresztowany i w 1863 r. wydalony z armii carskiej. W lecie 1864 r. zastajemy go z powrotem w Rumunii, w domu rodziców, a w rok później wyjeżdża na studia medyczne do Heidelbergu i Zurychu, by je zakończyć w Wiedniu w 1870 r. Po powrocie do Rumunii pracuje w szpitalu w Krajowie. Był on autorem kilku artykułów i broszury *O limfie Kocha*, wydanej w 1891 r. oraz tłumaczem podręcznika higieny.

Materialistycznymi poglądami lekarza dra Mikołaja Negura (1832—1884) zajmuje się artykuł S. Ghity.

G. Bratescu omawia w dłuższej pracy rolę instytucji lekarzy powiatowych.

powołanej do życia w księstwach naddunajskich w 1862 r. dla zapewnienia opieki lekarskiej ludności wiejskiej. Brak odpowiedniej liczby lekarzy w kraju powodował powoływanie na te stanowiska studentów Szkoły Medycznej w Bukareszcie, którzy przechodzili wówczas dwuletni staż szpitalny i jednoroczny staż jako podchirurgdy. Dopiero w 1874 r. zastrzeżono mianowanie na lekarzy powiatowych wyłącznie dla osób z ukończonymi studiami medycznymi.

Ciekawą postacią jest doktor Mikołaj Russel, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Sudziłowski, działalność którego przedstawia I. Ghelerter. Russel urodził się w Mohylewie, a zmarł w Chinach w 1930 r. W czasie studiów w Kijowie należy do narodników i z tego powodu musi w 1874 r. opuścić Rosję. Udaje się najpierw do Genewy, gdzie wchodzi w kontakt z Bakuninem, a później do Londynu, gdzie poznaje Marksa i Engelsa na obchodzie rocznicy powstania styczniowego. Rozpoczęte studia medyczne prowadzi dalej w Londynie, gdzie zaznajamia się dokładnie z metodą antyseptyczną Listera. W 1875 r. decyduje się na wyjazd do Rumunii, gdzie przebywał do 1881 r. W tym czasie ukończył studia na Wydziale Medycznym w Bukareszcie, uzyskując w 1877 r. doktorat za pracę o metodzie Listera. Bierze też czynny udział w działalności rewolucyjnej emigrantów rosyjskich i inteligencji rumuńskiej, organizując socjalistyczne koła studenckie w Jassach. Gdy wskutek interwencji władz carskich zostaje wydalony z Rumunii, rozpoczyna wędrowkę po świecie, która zaprowadza go na Wyspy Hawajskie, gdzie zostaje senatorem i w 1901 r. przewodniczącym senatu. Przy końcu życia przebywał jako przyjaciel Sun Jat-sena w Chinach. Jest on przykładem wiązania działalności lekarskiej z pracą polityczną.

Wiadomo, że dla Rumunii ogromne znaczenie posiadała wojna rosyjsko-turecka z lat 1877—1878, w której wyniku Rumunia uzyskała niepodległość, walcząc o nią u boku wojsk rosyjskich. O współpracy rosyjskiej i rumuńskiej służby sanitarnej w tym czasie pisze I. V. Balanescu. Podkreśla on wyjątkowo wysoki poziom i dobre wyniki uzyskane przez te służby sanitarne, lepsze od wyników z okresu wojen bałkańskich lat 1912—1913. Było to w dużym stopniu wynikiem działalności produjących lekarzy wojskowych rosyjskich, a zwłaszcza Pirogową.

Th. Burgele i I. Ghelerter ogłaszają tekst ciekawego listu ojca nowoczesnej antyseptyki Listera do prof. A. Guérina w Paryżu z pierwszej połowy 1878 r. Ten znaleziony w Bukareszcie list rzuca pewne światło na sposób pojmowania zakażeń ran przez Listera.

O udziale w komunie paryskiej późniejszego profesora higieny na Wydziale Medycznym w Jassach Grzegorza Rojnita (1845—1910) pisze I. Wasserman. Życie i działalność młodo zmarłego Stefana Stinca, autora marksistowskiej pracy o środowisku społecznym jako czynnika patologicznym², jest przedmiotem stałego zainteresowania historyków medycyny rumuńskiej i w tym więc zbiorze nie brak dwóch przyczynków (I. Wassermana i S. Palade oraz I. Ghelertera), przynoszących kilka uzupełnień do tego tematu.

Tematem pracy C. Sandulescu jest wpływ medycyny na twórczość literacką Czechowa.

Na wiosnę 1907 r. powstanie mas chłopskich, nie mogących dłużej wytrzymać wyzysku bojarów, wstrząsnęło młodym królestwem rumuńskim. Zastraszające warunki sanitarne ludności wiejskiej w tym okresie analizuje G. Bratescu. Plagami ówczesnymi były: wyjątkowa śmiertelność niemowląt oraz pelagra, która się pojawiła na wsi rumuńskiej dopiero z chwilą rozwoju tam kapitalistycznych form gospodarki i masowego eksportu pszenicy na zachód.

Na zakończenie zbioru umieszczono kilka prac dotyczących czasów nowszych i najnowszych. B. Dutescu zajmuje się powoływanymi kolejno do życia przez Ru-

² Por. moją recenzję w „Biuletynie Głównej Biblioteki Lekarskiej“, nr 3/1957.

muńską Partię Komunistyczną w latach 30-tych masowymi organizacjami o zadaniach medyczno-sanitarnych, jak np. towarzystwem „Matka i dziecko“ („Mama si copilul“) o działalności przypominającej Boyowską „Kroplę mleka“. Ten sam autor omawia odzwierciedlanie się w latach 30-tych w prasie stojącej pod wpływem komunistów rumuńskich osiągnięć radzieckiej ochrony zdrowia oraz nauki medycznej.

Przeglądu, bardzo zresztą skróconego, polityki sanitarnej rządów ludowych w Rumunii dokonuje A. Bulla, podkreślając szybko osiągnięte wyniki tej polityki: spadek śmiertelności niemowląt, wzrost długości życia, ograniczenie chorób społecznych. Ochroną zdrowia ludności wiejskiej w Rumunii Ludowej zajmuje się opracowanie T. Ilea.

Całość jest zakończona przedstawieniem przez St. M. Milcu metody skierowania nauki medycznej w Rumunii Ludowej na właściwe drogi rozwoju, zgodnie z potrzebami mas pracujących. Stało się to możliwe m.in. dzięki głębokim przemianom, jakie pod wpływem Rumuńskiej Partii Robotniczej zostały dokonane w 1948 r. w Akademii Nauk, która od tego czasu nazywa się Akademią Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Ten bogaty zbiór artykułów licznych autorów obejmuje z natury rzeczy prace o różnym poziomie i różnym znaczeniu omawianej tematyki. Podkreślić jednak trzeba we wszystkich pracach rzetelność naukową i dobrą dokumentację, przez co ten kolejny tom jest dalszym krokiem dla poznania przeszłości medycyny na ziemiach rumuńskich. Dobrze się też stało, że nie zawahano się umieścić również prac wychodzących poza zakres tematyki rumuńskiej, sięgnięcie bowiem do zagadnień wykraczających poza własne podwórko narodowe jest dowodem dojrzałości badawczej. Znaczenie międzynarodowe zbioru wzrosło, gdyby artykuły były zaopatrzone w krótkie streszczenia w jednym lub dwóch językach światowych. Załączenie wyłącznie spisu tytułów prac w językach rosyjskim, francuskim i angielskim nie jest na pewno wystarczające dla zapoznania obcych z osiągnięciami rumuńskich historyków medycyny.

Stanisław Schwann

Stanisław Dębicki, *Historia telekomunikacji*. Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1963, s. 416, il. 197.

Nasza wciąż jeszcze skromna literatura z zakresu historii techniki została wzbogacona ostatnio o nową pozycję, której pojawienie się należy powitać z tym większym uznaniem, że dotyczy telekomunikacji. Historia bowiem tej dziedziny techniki, odgrywającej tak ogromną i wciąż wzrastającą rolę w rozwoju naszego społeczeństwa i całej ludzkości, nie znalazła dotychczas u nas pełnego opracowania. Odnosi się to, jak się wydaje, również do literatury zagranicznej. Pozycje polskie związane z historią telekomunikacji — to bądź artykuły poświęcone poszczególnym działom tej gałęzi techniki w czasopismach fachowych, bądź też tzw. wstępy historyczne w podręcznikach z dziedziny telegrafii, telefonii czy radiotechniki. Ukazała się wprawdzie przed czterema laty niewielka stosunkowo książka S. Weinfeldta *Kartki z historii telekomunikacji*¹, ale daje ona tylko ogólny pogląd ujęty w bardzo popularną formę. Wydana zaś w 1962 r., w serii *Monografie z dziejów nauki i techniki*, praca R. Wajdowicza² dotyczy w zasadzie historii techniki dźwiękowej. Dopiero

¹ Por. notatkę w nrze 3—4/1960 „Kwartalnika“.

² R. Wajdowicz, *Polskie osiągnięcia techniczne z dziedziny utrwalania i odtwarzania dźwięku do roku 1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1962.